Nr 144. **Kraków, Piątek 29 Marca 1912.** **Rok XXXI.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasi i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Kanały a parlament.

(*Telefonem*).

Wiedeń, 29 marca.

W Izbie posłów toczyła się wczoraj dyskusya nad nowelą kanałową. Pierwszy zabrał głos minister handlu Rössler.

Mowa ministra handlu.

Minister Rössler przypomina prawie jednomyślny entuzyazm, z jakim w r. 1901 uchwalono ustawę o drogach wodnych. Wskazuje na wielki rozwój, jaki drogom wodnym zawdzięczają Francya i Niemcy i zapewnia, że jest głęboko przekonany, że budowa dróg wodnych i regulacya rzek w Austryi stanowią nieodzowną konieczność. (Oklaski). Nie mogą tu wchodzić w rachubę małostkowe interesa, lecz zawsze trzeba mieć na oku wielki punkt widzenia, iż drogi wodne i regulacya rzek to rozwój życia gospodarczego.

Ustawa o drogach wodnych z r. 1901 chromała głównie w tym względzie, że nie rozporządzała dostatecznemi środkami. Przy tak wielkim projekcie jak budowa dróg wodnych i regulacya rzek trzeba patrzeć na dalszą przestrzeń. Do okresu budowlanego pierwszego, sięgającego od r. 1901—12 dołączy się okres drugi, trzeci a może i czwarty. Minister wskazuje, że to, co od r. 1901—6 zrobiono w sprawie kanału Dunaj—Odra, z pewnością nie było stratą czasu, gdyż prace te w każdym razie wykazały możliwość przeprowadzenia projektu przy założeniu dalszego szczegółowego obrachowania pod względem finansowym. Z drugiej zaś strony wykazały, kto ma kanał budować.

Minister nie waha się powiedzieć, że **kanał Dunaj-Odra jest dla nas bezwarunkowo potrzebą gospodarczą**, a kto zna stosunki przemysłowe Berna, ten z pewnością przyzna, że kanał boczny od Lundenburga do Berna jest również ważnem żądaniem. Nie trzeba więc sądzić, aby rządowi brakło dobrej woli; rząd tylko potrzebuje pewnego czasu dla rozważenia kwestyi kosztów i kwestyi, kto ma budować kanał.

W każdym razie **nowela do ustawy o drogach wodnych nie prejudykuje kwestyi kanału Dunaj-Odra i nie ujmuje nic z ustawy o drogach wodnych z r. 1901.**

Dalej minister omawia regulacyę rzek w Czechach, przyczem podnosi, że trzeba mieć na oku wielki cel całości. Oprócz regulacyi środka Łaby wykonano jeszcze śluzę na Bystrzyczce w Morawach. W Galicyi w obrębie Krakowa i Podgórza rozpoczęto roboty, które miały na razie charakter robót regulacyjnych, a teraz ma się rozpocząć budowa kanału do granicy śląskiej.

To jest wynik ustawy z r. 1901. Obecnie jednak należy powiedzieć, że z biegiem czasu zapał publiczności, a może także i Izby co do konieczności gospodarczej budowy kanału nieco ostygł, a mianowicie — jak minister przypuszcza — z powodu wielkich kosztów, które obliczają na 1200 milionów koron, czego niektóre czynniki się przelękły. Ustawy o drogach wodnych — jak minister już wspomniał — na czas nie przeprowadzono. **Obecnie należy zrobić to, co właściwie miano zrobić już w r. 1906**, a mianowicie należy budować drogi wodne tak, aby przedewszystkiem były systematycznie przeprowadzone najniezbędniejsze i najważniejsze prace.

Minister omawiał dalej szczegółowo przedłożenie i stwierdził, **że budowa kanału Dunaj-Odra nie sprzeciwia się temu przedłożeniu, lecz, że ją tylko odłożono.** Jeżeli z biegiem czasu uda się szczęśliwie rozstrzygnąć pytanie, zaznaczone już przez ministra, to **rząd w zgodzie z izbą przystąpi także i do budowy tego kanału.** Ustawa o drogach wodnych i nowela obecna są **tylko częścią programu**, rozłożonego na lat kilkanaście. Nowela nie zmierza do niczego innego, jak tylko do tego, aby na pewien czas dać do rozporządzenia pewien ograniczony kredyt. Oprócz tego stosownie do sytuacyi finansowej państwa także na innych polach będą mogły być czynione kroki. Minister podaje do wiadomości, że przedewszystkiem z kredytu na drogi wodne z r. 1901 po koniec r. 1912 prawdopodobnie pozostanie niezużytych 117 milionów koron, tak, że po uchwaleniu żądanej w noweli sumy 193 milionów **rząd będzie miał do dyspozycyi na budowę dróg wodnych ogółem 310 milionów koron.**

Minister wskazuje następnie na znaczenie dróg wodnych, jako tanich dróg przewozowych. Co do znaczenia dróg wodnych w Galicyi zauważył, że Galicya zachodnia ma jeszcze niewyzyskane potężne zasoby węgla, których istnienie stwierdzono już zapomocą wierceń. Geologowie twierdzą, że te pokłady są tak ogromne, iż w razie eksploatacyi będzie Austrya kiedyś mogła zerwać z zależnością od importu węgla górno-śląskiego. Nowela do ustawy o drogach wodnych — oświadczył minister — już to przewiduje budowę dróg wodnych, już to dąży do zaspokojenia potrzeb gospodarstwa wodnego innych krajów i tych także, które nie są bezpośrednio interesowane w wybudowaniu sztucznych dróg wodnych. — Jestto dowodem przezorności rządu, skoro stara się o stworzenie w Austryi na polu gospodarstwa wodnego podobnych stosunków, jakie istnieją już w innych krajach, kulturalnie wyżej stojących.

W końcu prosi minister Izbę o rozpoczęcie dyskusyi nad ustawą o drogach wodnych z temi samemi intencyami, z jakiemi rząd ją wniósł. (Oklaski w Izbie).

Mowa ministra Trnki.

Następnie zabrał głos minister Trnka i wyłożył, że z powodu życzeń wszystkich krajów co do regulacyi rzek rząd położył w zakresie gospodarstwa wodnego główny nacisk w drugim okresie na tę regulacyę. Chociaż ten drugi, 15-letni okres budowlany nie będzie mógł zadośćuczynić wszystkim życzeniom, to jednak minister jest przekonany, że w miarę zasobów finansowych będzie mógł zadowolić wszystkie potrzeby już aktualne i te, które się takiemi staną w drugim okresie. Obecne przedłożenie nie jest „definitivum“, jest raczej ramą, w której w porozumieniu z reprezentacyami krajowemi mają być zapewnione poszczególne przedsięwzięcia.

W Galicyi rozróżnić należy 3 grupy t. zw. rzek kanałowych. W pierwszym okresie budowy kredyty prawie zupełnie wyczerpano. Przewidziany na drugi okres wydatek państwowy wynosi 35 milionów koron (koszta 51·8 mil. koron). W sprawie rozdziału tego wydatku między owe grupy rzek ma nastąpić porozumienie z galicyjskim Wydziałem krajowym, a następnie mają być w drodze ustawy krajowej zapewnione przyczynienia się kraju do tych wydatków. Doniosłość gospodarcza regulacyi rzek uwydatnia się specyalnie w Galicyi, gdzie przez te roboty pozyskuje się wielkie obszary ziemi, nadającej się dla kultury krajowej, i otwiera się zasadnicze warunki dla ich melioracyi, a nadto popiera się wywóz drzewa drogą wodną, przyczem i ludność ma zarobek.

Minister ma nadzieję, że dzięki projektowanym przezeń zarządzeniom oraz planom ministra rolnictwa usunięte będą w Austryi przestarzałe instytucye na polu gospodarstwa wodnego.

Oświadczenia stronnictw.

Pos. Smrcek omawiał obszernie wielkie korzyści dróg wodnych. Rządowi należy wyrazić wdzięczność, że wreszcie miał odwagę rozpocząć budowę kanałów w Galicyi. Należy to zawdzięczać posłom z Galicyi, którzy swoją świadomą celu wytrwałością to zdobyli. Mowca przedstawił życzenia Moraw na polu gospodarstwa wodnego i zakończył oświadczeniem, że parlament powinien nie tylko uchwalać konieczności państwowe, ale także i konieczności ludowe, a do tych należą drogi wodne i regulacye rzek. (Oklaski.)

Pos. Srdinko oświadcza się za regulacyą Łaby i występuje przeciw twierdzeniu o upośledzeniu Niemców w przedłożeniu. Zastrzega sobie wniesienie rozmaitych wniosków dodatkowych w komisyi.

Pos. Ivcevic oświadcza, że klub dalmatyński głosować będzie za odesłaniem przedłożenia do osobnej komisyi, ponieważ chodzi tu o długoletnie życzenie dwu zbliżonych do Dalmatyńców narodów i krajów. Mowca przedkłada życzenia Dalmatyńców na polu gospodarstwa wodnego i wyraża nadzieję, że obrady nad przedłożeniem tem doprowadzą do pomyślnego wyniku także i dla Dalmatyńców.

Znów obstrukcya ruska.

Pos. Hołubowicz oświadczył, że nikt nie może się dziwić, jeżeli Rusini nie są przychylnie usposobieni dla sprawy kanałów, gdyż pod płaszczykiem instytucyi ekonomicznej ma się wzmocnić rządy polityczne Polaków. Na samo przedłożenie Rusini nie mają żadnej innej odpowiedzi, jak „precz z ustawą kanałową“

Pos. Trylowski omawia sprawę ruskiego seminarzysty Piotra Czornyja, który nic innego nie zawinił, jak tylko, że miał widokówkę z obrazem matki Siczyńskiego i za to poniósł śmierć. Oświadcza, że Rusini nie zadowolą się przyrzeczeniami prezydenta ministrów i potrafią udaremnić przyjście do skutku ustawy, krzywdzącej Rusinów.

Na prośbę prezydenta Sylwestra pos. Trylowski przerwał swe przemówienie, które zakończy na posiedzeniu dzisiejszem.

Burzliwe zajścia.

Izba przystąpiła do dalszej dyskusyi nad wnioskiem nagłym Körnera.

Podczas faktycznego sprostowania p. Lipki, który zarzucił socyalistom brutalne postępowanie w walce wyborczej, przyszło do żywej wymiany słów między niemieckimi narodowcami a socyalistami. Sceny te powtórzyły się także podczas faktycznego sprostowania pos. Seligera, który dał wyraz żywemu oburzeniu socyalistów z powodu sposobu walki posła Lipki. Przyszło też do burzliwych scen między socyalnymi demokratami a niemieckimi narodowcami.

Pos. Ellenbogen woła do pos. Lipki: Łajdaku, szujo i t. d.

Pos. Seliger odczytuje pismo ulotne wyborcze pos. Lipki, w którem socyalistów nazwano zbrodniarzami, którzy zatracili poczucie moralności. Odczytanie tego pisma wywołuje świeże okrzyki oburzenia u socyalistów i odpowiedzi ze strony narodowców niemieckich.

Wśród tej wrzawy udzielił prezydent głosu pos. Körnerowi. Jednakże mimo kilkakrotnych upomnień sprzeczający się posłowie nie uspokoili się i prezydent przerwał na krótki czas posiedzenie. Także podczas przerwy nie ucichły starcia między socyalistami a narodowymi Niemcami. Po 10 minutach prezydent Sylwester otworzył ponownie posiedzenie.

Pos. Körner prosi o przyjęcie nagłości swego wniosku. (Oklaski u Czechów).

Odrzucenie wniosku Körnera.

W głosowaniu nagłość wniosku odrzucono. Wynik głosowania przyjęli Czesi, zwłaszcza czescy radykali, okrzykami Abzug pod adresem ministra sprawiedliwości Hochenburgera, zaś posłowie ze Związku narodowo niemieckiego oklaskami.

Znowu ewantura.

Nastąpił szereg zapytań do prezydenta. Podczas zapytania wygłoszonego przez pos. Seidla przyszło ponownie do bardzo żywych kontrowersyj. Wśród wrzawy prezydent Sylwester zamknął posiedzenie. Wrzawa jednak nie ucichła mimo zamknięcia posiedzenia. Zachodziła obawa, że przyjdzie do bójki między pos. Seidlem a pos. Jucklem. Ostatecznie posłowie rozeszli się.

Groźby Rusinów.

Na końcu posiedzenia pos. K. Lewicki w interpelacyi do prezydenta mówił o samobójstwie Czornyja. Jestto — mówił — nowa ofiara dążności do polonizacyi i zniszczenia narodu ukraińskiego. Pos. Petrycki domagał się odpowiedzi na swoją interpelacyę w sprawie polonizacyi szkolnictwa w Galicyi wschodniej, gdzie doszło do tego, że ludność sama się będzie broniła, co **może setki ludzi kosztować życie.**

Prezydent oświadczył, że sprawy te przekaże odnośnym ministrom.

Następne posiedzenie dzisiaj o godz. 10 przed południem.

Sytuacya.

Przerwanie dyskusyi kanałowej. — Znowu obstrukcya ruska. — Koło polskie a Niemcy. — Głosowanie nad wnioskiem Körnera. — Skandaliczne zajścia między socyalistami a Niemcami narodowymi.

Wiedeń, 29 marca.

Dyskusya kanałowa w Izbie posłów została wczoraj przerwana i będzie dopiero dzisiaj zakończona, a to z powodu obstrukcyjnej mowy posła Trylowskiego. Ta wczorajsza obstrukcya ruska wywołała również pewne zdziwienie, ponieważ właśnie wczoraj przed południem klub ruski oświadczył, że nie jest prawdziwą wiadomość, jakoby miał zamiar obstruować i że obstaje przy swojej uchwale co do wyczekującego stanowiska i odroczenia stanowczej walki do obrad komisyjnych. Po południu Rusini rozpoczęli obstrukcyę, uzasadniając ją wiadomościami o strajku uczniów w Galicyi. Z Polaków wczoraj nikt nie przyszedł do głosu. Dziś po Trylowskim przemawiać będzie prezes Leo, poczem prawdopodobnie nastąpią krótkie deklaracye innych stronnictw i dyskusya będzie zamknięta. Mowcą generalnym pro ma być poseł Loewenstein. Mowy ministrów Roesslera i Trnki, którzy w gorących słowach popierali przedłożenie kanałowe, wywołały w kołach polskich i czeskich korzystne wrażenie.

Wczoraj wreszcie przeprowadzono głosowanie nad wnioskiem posła Körnera, nad którym toczy się dyskusya już od października r. u. W ciągu dnia wczorajszego odbyły się liczne narady w sprawie głosowania, w szczególności co do zachowania się Koła polskiego. Niemcy starali się wywrzeć na Polaków jak największy nacisk, aby głosowali przeciw temu wnioskowi, odgrażając się, że przy innych sprawach specyalnie galicyjskich będą mogli robić Polakom trudności Prezydent ministrów starał się pośredniczyć w tej sprawie. Niemcy chcieli też wpłynąć na Polaków oświadczeniem, że głosowanie nad wnioskiem Körnera będzie zarazem dowodem stanowiska Polaków wobec ministra sprawiedliwości Hochenburgera. Wkońcu Koło polskie zdecydowało się wstrzymać od głosowania.

Głosowanie nad wnioskiem Körnera wydało oczekiwany rezultat, t. j. odrzucono nagłość tego wniosku bardzo znaczną większością. Za nagłością głosowali tylko Czesi, Słowieńcy i kilku Dalmatyńców oraz czescy socyaliści, przeciw inne grupy socyalistyczne, wszyscy posłowie niemieccy. Chrześcijańsko-socyalni absentowali się dość licznie. Koło polskie, a taksamo i inni posłowie galicyjscy t. j. Rusini i socyaliści polscy wstrzymali się od głosowania.

Głosowanie nad wnioskiem posła Körnera poprzedzone zostało skandalicznemi scenami między socyalistami a Niemcami narodowymi. Chodziło o porachunki z czasów wyborów. Obie strony obrzucały się nawzajem obelgami i omal nie przyszło do bójki.

Pos. Wolf woła do wiceprezydenta Pernerstorfera: Pan to wszystko spowodował! To jest wdzięczność za to, żeśmy tego rudego psa wybrali do prezydyum!

Socyaliści wołają do Wolfa: „Zucker! Zucker!“ co było aluzyą do pogłosek o przekupieniu Wolfa przez kartel cukrowy.

Chrześc.-socyalni wołają do socyalistów: Gdzie jest wasz Silberer? (Poseł socyalistyczny Silberer od dłuższego czasu znikł, udawszy się na wycieczkę górską i jak przypuszczają zginął tam. „Reichspost“ zaś doniosła wczoraj, że Silberera widziano wczoraj w Nowym Jorku.) — Pytania te wywołały oburzenie wśród socyalistów z powodu oszczerstwa, rzuconego na nieżyjącego już posła.

Gmach redakcyi „Reichspostu“ otoczono wczoraj wieczorem silnym kordonem policyi z obawy przed demonstracyami socyalistów.

Z Izby panów.

(*Telefonem.*)

Wiedeń. Wczoraj po południu odbyło się posiedzenie Izby panów. Na początku posiedzenia prezydent ks. Windischgraetz wyraził oburzenie z powodu zamachu na króla włoskiego oraz radość z powodu ocalenia sojusznika cesarza.

Izba uchwaliła przekazać ustawę o pragmatyce służbowej osobnej komisyi, złożonej z 15 członków, bez pierwszego czytania. Wniosek w sprawie ochrony pomników historycznych przekazano osobnej komisyi. Uchwalono dalej w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o kontraktach służbowych w przedsiębiorstwach rolniczych i leśniczych, oraz również w drugiem i w trzeciem czytaniu projekt ustawy w sprawie zapobiegania i zwalczania chorób zaraźliwych. — W dyskusyi nad tą ostatnią sprawą zabierał głos minister spraw wewnętrznych bar. Heinold.

Wreszcie przyjęto rezolucye, wzywające rząd, aby popierał przeprowadzenie zarządzeń asanacyjnych oraz w najkrótszym czasie przedłożył ustawę o szczepieniu ospy.

Porachunki osobiste w Kole polskiem.

(*Telefonem*).

Wiedeń, 29 marca.

Na wczorajszem posiedzeniu prezydyum Koła polskiego w sprawie stanowiska Koła przy głosowaniu nad wnioskiem Körnera, przyszło do scysyi między wiceprezesami Koła: posłem Stapińskim a posłem Skarbkiem. O scysyi tej opowiadają w kołach poselskich co następuje:

Od kilku dni obiegały w kuloarach parlamentu pogłoski, że narodowi demokraci zamierzają podjąć akcyę w Kole polskiem z powodu procesów posła Stapińskiego. Na wczorajszem posiedzeniu prezydyum Koła polskiego domagał się poseł Skarbek zwołania specyalnego posiedzenia Koła polskiego dla rozpatrzenia tej sprawy.

Prezes Leo oświadczył, że uważa porę za nieodpowiednią. Sprawa budowy kanałów w Galicyi wymaga skupienia wszystkich sił i obecności wszystkich posłów w Izbie. Nie można zatem zajmować się w tej chwili porachunkami osobistemi. Wszelkie porachunki prywatne należy odłożyć na później, a zająć się wyłącznie sprawami publicznemi.

Poseł Skarbek oświadczył w tonie podniecony, że obstaje przy wniosku i domaga się uwzględnienia go na podstawie przepisów statutu.

Poseł Stapiński, rozdrażniony dyskusyą, użył wobec posła Skarbka zwrotu obrażającego, który spowodował hr. Skarbka do oddania sprawy na drogę honorową.

Ograniczenie kredytu w Galicyi.

(*Telefonem.*)

Lwów. Na wczorajszem posiedzeniu tutejszej Rady miejskiej, na początku obrad radny dr Rucker poruszył bardzo ważną dla całego kraju sprawę, a mianowicie skarżył się na to, że Bank austro-węgierski restrynguje kredyt wekslowy w Galicyi, co grozi ruiną przemysłowi, zwłaszcza przemysłowi budowlanemu, i zgłosił wniosek nagły, aby prezydyum miasta udało się do Koła polskiego i do ministra dla Galicyi oraz do ministra skarbu z prośbą o interwencyę w tej sprawie.

Radny dyrektor lwowskiej filii Banku austro-węgierskiego p. Zgórski stwierdził, że Austrya jest obecnie w trudnem położeniu finansowem, czego dowodem jest ogólna sytuacya finansowa w Austryi, która pogorszyła się skutkiem odpłynięcia wielkiej ilości złota za granicę. Tem tłomaczy się wysoka stopa procentowa, która nie doszła jeszcze do kresu, czego dowodem jest, że Berlin podniósł swoją stopę. Nie jest jednak tak źle, jak mówił dr Rucker. Nieprawdą jest, jakoby wiedeńska centrala wystosowała do filii w Krakowie i Lwowie instrukcye co do restryngowania kredytu, a dowodem tego jest, że w roku ubiegłym eskontowano od 1 stycznia do 15 marca weksle na 33 miliony koron, a w tym samym czasie w roku bieżącym na 64 miliony koron. Nie zapowiadano wcale represyj, ani też ich nie wykonano.

Dalej stwierdził mowca, że właśnie wczoraj odbyła się w Banku krajowym konferencya dyrektorów wszystkich banków lwowskich w sprawie rzekomego zamiaru Banku austro-węgierskiego co do restryngowania kredytu. Mowca zakończył tem, że rozsiewane podobne wiadomości są tylko robotą destrukcyjną prasy skrajnej, lub części spekulantów, którzy chyba nie interes ogółu, tylko interes prywatny mają na oku.

Mimo to wniosek dra Ruckera uchwalono. Konferencya dyrektorów banków lwowskich, o której wspomniał p. Zgórski, uchwaliła wydać komunikat, celem uspokojenia ludności.

Wiedeń, 29 marca.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady generalnej Banku austro-węgierskiego, generalny sekretarz Pranger wygłosił mowę o sytuacyi targu pieniężnego i starał się usprawiedliwić swoje wystąpienie z żądaniem ograniczenia kredytu. — Pranger wprawdzie przyznał, że podług wykazów ostatniego stanu zapasów kasowych Banku, obieg banknotów i portfel wekslowy są w stanie normalnym, to przecież w marcu żądania kredytowe były dość znaczne, niemal takie, jak w miesiącach jesiennych, w których zazwyczaj żądania kredytowe są większe. Dla ilustracyi istniejącego pożądania kredytu, doniósł Pranger, że w pierwszych 11 tygodniach b. r., we wszystkich zakładach Banku austro-węgierskiego podano weksle na sumę 1696 milionów, t. j. 335 milionów więcej, aniżeli w tym samym czasie roku ubiegłego. Pranger starał się też osłabić zarzut, jakoby jego znane wystąpienie skierowane było przeciw Galicyi i twierdził, że Galicya, w którym to kraju — powiedział Pranger — w ostatnim czasie najgłośniej mówiono o restrykcyach kredytu, wzmożenie eskontu w wspomnianych 11 tygodniach wynosiło 53%. Co się zaś tyczy skarg o ograniczenie kredytu, to ze strony dyrekcyi Banku nie wyszła żadna wskazówka w tym kierunku do filii, ani też zarząd centralny nie wydał zarządzeń co do ograniczenia kredytu ani co do zaostrzenia cenzury wekslowej. Uważa jednak swoje napomnienie co do ograniczenia kredytu celem podwyższenia ruchomego kapitału Banku za potrzebne i uzasadnione; konkretnych zarządzeń Bank jednak w tym kierunku nie wydał.

Mimo tego oświadczenia Prangera, w kołach poselskich polskich twierdzą stanowczo, że między innemi filia w Krakowie otrzymała wskazówki co do restryngowania kredytu. W tej sprawie bawiła tu wczoraj deputacya krakowskiej Izby handlowej, złożona z pp. Dattnera i Federowicza, która ministrowi skarbu przedstawiła możliwość poważnych następstw przeprowadzenia takiej restrynkcyi kredytu. Minister oświadczył, że wprawdzie bezpośrednio nie ma wpływu w tej sprawie, jednak będzie się starał, co w zakresie jego czynności jest możliwem, aby odwrócić ewentualne niebezpieczeństwo

Awans czasowy.

(*Telefonem.*)

Wiedeń. Komisya dla funkcyonaryuszy państwowych ustanowiła schemat awansu czasowego podług terminów, proponowanych na konferencyach między komitetem referentów a rządem. Podług tego schematu dochodzi się w grupie a) bez włączenia czasu, spędzonego na praktyce, do 7 klasy rangi w 17 latach; w grupach b), c) i d) do 8 rangi w 13, 19 i 22 latach, w grupie e) do 9 rangi w 15 latach. — Komisya przyjęła w porozumieniu z rządem wniosek, aby urzędnicy grupy d) po 10-letniem czekaniu w 8 klasie rangi dochodzili do 7-ej rangi.

Odrzucenie dodatków kresowych.

(*Telegr. „Nowej Reformy“*).

Powstanie w r. 1863 a dodatek kresowy. — Hańba Prus. — Kto kogo przekrzyczy. — Odrzucenie dodatku.

Berlin, 29 marca.

Wczoraj toczyła się w parlamencie dyskusya nad sprawą dodatku kresowego dla urzędników w marchii wschodniej. — Rząd domagał się na ten cel kredytu w sumie 1,042.000 marek.

Pos. Schlee (nar. lib.) wywodził, że dodatek ten nie ma charakteru politycznego, skierowanego przeciw Polakom. W latach 1830 i w latach 50-tych — mówił Schlee — fala entuzyazmu dla Polaków szła w Prusiech bardzo wysoko. Podziękowaniem za to było powstanie z r. 1863. — Jak może socyalna demokracya twierdzić, że Polacy nie uprawiają polityki powstaniowej! Dodatek nie jest premią korupcyjną. Wnioskodawcy wnoszą niepokój do prowincyj wschodnich, gdzie i tak jesteśmy dość niepokojeni wskutek zachowania się rządu pruskiego w kwestyi kresów wschodnich.

Poseł Wendel (soc.) powiada: Poseł Schlee boi się jeszcze polskich pistoletów z roku 1863. Podczas powstania w roku 1863 Prusy urzędowe shańbiły się, przyjąwszy konwencyę z Rosyą, ułatwiającą żołdactwu rosyjskiemu rzezie w Polsce.

Poseł Schultz (part. państw.) oświadcza, że jest rzeczą nie do wiary, iż są deputowani którzy Bismarka wzywają o udział w rzeziach ludzi. Odrzucenie dodatku byłoby moralnie niesprawiedliwe.

Poseł Westarp (konser.) twierdził, że polscy posłowie przekroczyli wszelką miarę w wyzywającym tonie. Wnioskodawcy chcą demonstrować na rzecz wielkopolskiej agitacyi i popełnić kolosalną niesprawiedliwość.

Poseł Seyda powiada naprzód, że o polskiem powstaniu 1863 wydała już sąd historya Pozycya, o której mowa, przenosi dodatek kresowy, zaprowadzony dla polityki pruskiej, na etat państwa. Czemu urzędnicy Górnego Śląska nie otrzymują go? Wykazaliśmy już poprzednio dowodnie korupcyjne znaczenie dodatku; wywołuje on szykany i denuncyacye i daje premię za prawomyślność polityczną. Urzędnikom jest zakazane porozumiewanie się z ludnością polską po polsku pod grozą kary dyscyplinarnej. Ze względów sprawiedliwości powinien parlament polityczny fundusz wykreślić. Jeżeli to kogo przykro dotknie, wina za to spada na twórców funduszu.

Spahn (centr.) oświadcza, że jego partya konsekwentnie z dotychczasową polityką głosuje przeciw dodatkowi, który ma charakter polityczny.

Sekretarz państwowy Kraetke wywodzi, że od czasu zaprowadzenia tego dodatku, nie było tak wiele skarg z jego powodu. Zarząd poczty uwzględniał polskie zażalenia, nie ma więc powodu twierdzić, że dodatek ma charakter polityczny. Apelujemy do serc Polaków (!) (Niepokój wśród Polaków i socyalistów). Tam, gdzie chodzi o dobro urzędników, mam głos dość silny, by panów przekrzyczeć. Nie możecie panowie na dwa dni przed terminem wypłaty zabierać dodatek urzędnikom, wśród których są i Polacy. Racyonalnym byłby tylko wniosek, żeby go skreślić na r. 1913

Berlin. Parlament odrzucił w drugiem czytaniu 183 głosami przeciw 122 dodatek dla marchii wschodnich. Jeden poseł wstrzymał się od głosowania.

Demonstracye ruskie we Lwowie.

(Telefonem.)

Lwów, 29 marca.

Wczoraj po południu odbył się pogrzeb Piotra Czornyja przy tłumnym udziale młodzieży obojga płci. Za trumną niesiono dwa wieńce: jeden cierniowy z napisem: „Towarzyszowi-męczennikowi — towarzysze". Trumnę niosła młodzież na ramionach do grobu, przy trumnie zaś szli Siczownicy. Pogrzeb odbył się bez udziału księży. — Nad grobem wygłoszono 8 przemówień. Pierwszy przemówił poseł Longin Cegielski.

Około godziny 7 wieczorem młodzież obojga płci, począwszy od najmłodszych, udała się do miasta, chcąc dostać się pod gmach namiestnictwa. Policya zastąpiła im drogę w ulicy Czarnieckiego. Demonstranci udali się pod kościół OO. Bernardynów, gdzie właśnie odbywało się nabożeństwo, odśpiewali pieśni: „My bajdamaki", „Ne pora" itd. i wznosili przeraźliwe okrzyki. Następnie udali się pod gmach „Proświty" i redakcyi „Dila", skąd przemówił współpracownik „Dila" Wesołowski. Demonstranci chcieli się udać pod gmach sejmowy, jednak policya rozprószyła ich. Aresztowań nie było.

Sprawa samobójstwa Czornyja.

Lwów, 29 marca.

„Gazeta Lwowska" w sprawie samobójstwa Piotra Czornyja, ucznia seminaryum nauczycielskiego dowiaduje się, że uczeń ten rozszerzał i sprzedawał w zakładzie kartki korespondencyjne z portretami Gonty i Żeleźniaka. Grono nauczycielskie seminaryum postanowiło na konferencyi 30 stycznia usunąć tego ucznia z zakładu i przedłożyło w tym kierunku wniosek c. k. Radzie szkolnej krajowej, która zarządziła wykluczenie Czornyja z lwowskiego seminaryum. Wiadomość o rozszerzeniu wykluczenia na wszystkie seminarya nauczycielskie w kraju jest o tyle nieprawdziwą, że polecono jedynie innym seminaryom nauczycielskim dla utrzymania ewidencyi co do tego ucznia, nie przyjmować go do zakładów bez poprzedniego zezwolenia Rady szkolnej krajowej. Jeżeli „Diło" z tego tytułu robi ciężki zarzut władzom szkolnym, to poważniejsza opinia nie tylko polskiego ale także i ruskiego społeczeństwa nie stanie z pewnością po jego stronie. Dokądbyśmy zaszli w naszym kraju, gdyby młodzież wychowywana była pod hasłami smutnej pamięci bohaterów krwawych socyalnych rozruchów, gdyby z seminaryów nauczycielskich wychodzić mieli nauczyciele ludowi, przejęci takiemi hasłami i gotowi je propagować?

Samobójstwo Czornyja dostarczyło agitatorom radykalnym ruskim pożądanej sposobności do nowych demonstracyj, do użycia za jej narzędzie młodzieży gimnazyalnej. Akademicy ruscy rozrzucili w I gimnazyum ruskiem i jego filii pomiędzy młodzież odezwę, wzywającą do strajku na znak protestu przeciw postępowaniu władz szkolnych. Znaczna część młodzieży ruskiej usłuchała tej odezwy i opuściła szkołę.

Znowu strzelanina w Łodzi.

(Telegr. „N. Reformy".)

Łódź. Wczoraj około północy na ulicy Staro-Zarzewskiej trzech napastników zaczęło strzelać do dwóch posterunkowych policyantów. Ci ostatni na strzały odpowiedzieli strzałami. Wywiązała się wymiana strzałów, która trwała blisko kwadrans. Napastnicy dali przeszło 30 strzałów.

Zostali zabici dwaj policyanci: Teodor Sieńczak i Marek Świeszczak; a sprawcy, zabrawszy zabitym mauzery, uciekli.

Strzały wywołały w całej dzielnicy wielki popłoch, tem bardziej, że noc ciemna nie pozwoliła zoryentować się w położeniu. Napastnicy uciekli do pobliskiego lasu.

Przypuszczają, że był to jakiś akt zemsty.

Zmobilizowano znaczną część policyi i dokonano w całej dzielnicy poszukiwań, przyczem znaczną liczbę osób aresztowano.

„Dzieło" Kuliabki.

(Telegr. „N. Reformy").

Petersburg. Mówią, że głośny b. naczelnik „ochrany" kijowskiej, Kuliabko, któremu ostatnio wytoczono proces, zamierza napisać „dzieło naukowe" o ruchu polsko-ukraińskim. Bez komentarzy!

Rokowania hr. Khuena rozbite.

(Telegr. „N. Reformy").

Budapeszt. Prezydent ministrów hr. Khuen Hedervary po konferencyi z kierującymi politykami partyi Kossutha, odwiedził Franciszka Kossutha, z którym konferował przez dłuższy czas. Jak donosi węgierskie Biuro korespondencyjne, przywódcy partyi Kossutha oświadczyli, że nie obstają ściśle przy formie, lecz przy zasadniczej treści rezolucyi i w tym duchu dali hr. Khuenowi odpowiedź.

Hr. Khuen odjechał wczoraj wieczorem wraz z Lukacsem do Wiednia i będzie dzisiaj na posłuchaniu u cesarza, aby go zawiadomić, że w rozmowach z przywódcami stronnictw przekonał się, że jego ostatni projekt rozwikłania sytuacyi nie może doprowadzić do zakończenia przesilenia.

Wielki pożar na Węgrzech.

(Telegr. „Nowej Reformy").

Budapeszt. Gmina Trstena całkiem zgorzała. Ocalało tylko kilka budynków. Ogółem spłonęło 200 domów, a w tem filie dwóch banków, klasztor, kościół klasztorny, synagoga i gmach sądowy. Ruch telegraficzny możliwy jest tylko z dworca kolejowego, ponieważ także urząd pocztowy spłonął. Kierownik urzędu pocztowego z narażeniem życia ocalił znajdujące się w urzędzie przedmioty i akta. Szkoda jest bardzo znaczna.

Kronika.

Kraków, piątek 29 marca.

Kalendarzyk kościelny: 7 Bol. NMP. i Wiktoryna.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 26; zachód o godz. 6 m. 05; długość dnia godzin 12 min. 39.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie pochmurno, niepewnie, żywe wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Nerwowa awantura".

Teatr maryonetek (ulica św. Jana l. 8) przedstawienie o godzinie 5 po południu.

Podwieczorek VI Koła T. S. L. w hotelu Saskim o 5 pop.

Wystawa w Towarzystwie sztuk pięknych otwarta od godz. 11 do 4 po południu.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Wystawa obrazów Powszechnego Związku artystów w pałacu Spiskim (Rynek) otwarta od godz. 9 rano do 5 wieczorem.

Teatr miejski we Lwowie: „Nerwowa awantura".

Ospa w Krakowie. Tak w zakładzie dla sierót p. Żurowskiej, jak i w samym Prądniku Czerwonym nie było w ostatnich dniach wypadku ospy. Wskutek tego spodziewano się, że uda się dzięki zabiegom lekarskim zarazę stłumić, a zapadłe na chorobę dzieci przywrócić do zdrowia.

Dopiero wczoraj zaszły znowu dwa wypadki ospy. Mianowicie we wsi Prądnik zachorowało jedno dziecko, a w zakładzie p. Żurowskiej jedno zmarło.

Wypadek zachorowania obudził na nowo obawy, aby zaraza, którą uważano za stłumioną, nie zabrała nowych ofiar. Chore dziecko przewieziono natychmiast do zakładu p. Żurowskiej i oddano opiece lekarskiej.

Wydelegowani przez starostwo krakowskie dwaj lekarze: dr Bielański, fizyk powiatowy i dr Wróblewski, przeprowadzają w dalszym ciągu szczepienie wszystkich osób w Prądniku Czerwonym. Miejski urząd zdrowia w Krakowie pomaga lekarzom, zajętym tłumieniem zarazy z ramienia starostwa przy desynfekcyonowaniu mieszkań.

Walne zgromadzenie Polskiego Związku niewiast katolickich odbyło się wczoraj pod przewodnictwem prezesowej Maryi hr. Wodzickiej. — Obrady zagaiła prezesowa, skreślając pokrótce najważniejsze prace, jakie przeprowadził wydział w roku administracyjnym 1911.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego walnego zgromadzenia przez sekretarkę Związku p. Ruszczyńską, przedstawiały działalność poszczególnych sekcyj ich przewodniczące. I tak sprawozdanie sekcyi biblioteczno-czytelniannej złożyła p. Popielówna, sekcyi odczytowej p. Zakrzewska, sekcyi taniej kuchni p. Koźmianówna, sekcyi kuchni akademickiej p. Januszewska, sekcyi ochrony dzieci p. Wędrychowska, sekcyi kolonij wakacyjnych dla seminarzystek p. Turska i sekcyi kolonij wakacyjnych dla pracownic p. Ruszczyńska. Z przedstawionych sprawozdań wynika, że sekcye rozwijały nader energiczną działalność.

Z ważniejszych prac wydziału Związku w roku ubiegłym należy wymienić otwarcie Bursy dla seminarzystek.

Na wniosek p. Starzewskiej udzielono ustępującemu wydziałowi absolutoryum i podziękowanie za energiczną pracę.

Nastąpiły wybory do wydziału na rok następny. Przewodniczącą wybrano Maryę hr. Wodzicką. Do wydziału weszły panie: dr. Marya Estreicherówna, Zofia Korczyńska, Janina Kostanecka, Stanisława Rychłowska, Marya Straszewska, Marya Turska i Marya Wędrychowska. Do komisyi rewizyjnej: Henryka Starzewska, Joanna Stryjeńska, Teofila Trzcińska. Do sądu polubownego: Salomea Carowa, Helena Grottówna i Wacławowa Oborska.

W końcu uchwalono wnioski w sprawie zmiany statutu w kierunku uzyskania możności rozpoczęcia pracy organizacyjno-oświatowej na wsi.

Na tem obrady zamknięto. W obradach prócz nader licznego zastępu członków Związku, wzięły udział w charakterze gości panie z Warszawy i Lwowa; między niemi p. Henrykowa Sienkiewiczowa i przewodnicząca Związku niewiast katolickich we Lwowie p. Celina Przetocka.

Walne zgromadzenie Towarzystwa kolonii letniej w Kochanowie odbędzie się w sobotę, dn. 30 b. m., w sali Tow. zaliczkowego (ul. Straszewskiego 28 I p.).

Zgromadzenie Stowarzyszenia budowniczych w sprawie udzielenia odpowiedzi magistratowi na projekt, przedłożony przez c. k. Inspektorat przemysłowy w Krakowie, aby do transportu cegieł i wapna wprowadzić przymusowe używanie przy budowlach wyższych jak jednopiętrowe domy, mechanicznych wyciągów windowych, odbędzie się dziś o godzinie 7 wieczorem w sali Towarzystwa technicznego.

Z podgórskiej Rady miejskiej. Pod przewodnictwem burmistrza posła Maryewskiego odbyło się wczoraj posiedzenie podgórskiej Rady miejskiej. Przed przystąpieniem do porządku dziennego postawił prof. Mosoczy wniosek, aby Rada miejska wyasygnowała na uczczenie pamięci Zygmunta Krasińskiego kwotę 150 koron, z których część ma być przeznaczona na zakupno broszur o poecie, celem rozdania ich bezpłatnie uczniom i uczenicom wyższych klas szkół wydziałowych, reszta zaś ma być wręczona „Straży Polskiej" w Krakowie na cele wmurowania tablicy pamiątkowej w katedrze wawelskiej. Nagłość i meritum wniosku uchwalono.

Drugi wniosek nagły komisyi sanitarnej dotyczył odstąpienia Towarzystwu walki z gruźlicą w Krakowie trzech czwartych morga gruntu na Krzemionkach, celem założenia tam ogródków przeciwgruźliczych, a nadto wyasygnowania na cele tego Towarzystwa kwoty 500 koron. Oba wnioski uchwalono z tym dodatkiem, że Towarzystwo będzie opłacać za używanie tego gruntu opłatę roczną w sumie 1 korony.

Następnie przystąpiono do porządku dziennego. Po przyjęciu rachunków z budowy szkoły, przedstawił nową taryfę dorożkarską dyr. magistratu Kowalski. Sprawa ta wywołała dłuższą dyskusyę, w czasie której podniesiono żądania, aby przy sposobności ustanawiania wynagrodzenia za jazdę dorożkami, ustanowiono również rozmieszczenie stanowisk dorożkarskich, termin pojawiania się dorożek w godzinach rannych i zaprowadzenie obowiązku dla dorożkarzy, aby w godzinach nocnych byli na stacyach kolejowych w Podgórzu—Bonarce i w Podgórzu—mieście. Z powodu licznych poprawek, jakie były konieczne w projekcie tej taryfy, odesłano projekt raz jeszcze do magistratu.

Również dłuższą dyskusyę wywołała sprawa instrukcyi dla lekarza miejskiego, referowanej przez dra Arohnsona. Przemawiali radni: Dr Bobrowski, Łuczko, dyr. Rolle, dr Emilewicz i referent. Instrukcyę przyjęto wraz ze zgłoszonemi poprawkami, a nadto wniosek dra Bobrowskiego, wzywający magistrat do zastanowienia się nad kwestyą kreowania posady drugiego lekarza miejskiego i przedłożenia w tej sprawie wniosków na najbliższem posiedzeniu Rady.

W dalszym ciągu uchwalono zaciągnąć dwie pożyczki w ogólnej sumie 350 tysięcy koron w Banku krajowym na budowę nowej szkoły i strażnicy pożarnej. Z tego wypada na szkołę 200 tysięcy, na strażnicę 150 tysięcy koron. Pożyczka ma być spłacaną w 51 latach przy spłacie rocznej w sumie 8700 koron, czerpanych z funduszu obrotowego.

Udzielono następnie pozwolenia nabywcom gruntów budowlanych przy ul. Krzemionki na odstąpienie prawa własności tych gruntów na rzecz Towarzystwa pieczy mieszkaniowej.

Po załatwieniu kilku drobniejszych spraw natury administracyjnej, posiedzenie zamknięto.

Z kroniki policyjnej w Podgórzu. — Policya miejska w Podgórzu aresztowała wczoraj starego cygana, włóczącego się po sklepach tak w Krakowie, jak i Podgórzu rzekomo w celu zmiany banknotu stukoronowego, w rzeczywistości jednak w celach kradzieży.

P. Helier ponownie dyrektorem teatru lwowskiego. Ze Lwowa telefonują nam: Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono po referacie radcy Dąbrowskiego wydzierżawić teatr miejski na lat 6 dotychczasowemu dyrektorowi Hellerowi na podstawie warunków, uchwalonych poprzednio przez Radę miejską, oraz uchwalono zakupić od p. Hellera bibliotekę teatralną za sumę około 10.000 koron.

Echa demonstracyi chełmskiej we Lwowie. Ze Lwowa telefonują nam: Wczoraj odbyła się tu rozprawa przeciw buchalterowi Stanisławowi Kościńskiemu, oskarżonemu o udział w demonstracyach przed konsulatem rosyjskim w grudniu r. u. Trybunał uwolnił Kościńskiego od winy i kary.

Morderstwo i samobójstwo. Z Osterode telegrafują: W koszarach tutejszych zastrzelił żołnierz z okna kapitana Reetscha, poczem sam sobie odebrał życie.

Mianowania w sądzie. Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował auskultantem praktykanta sądowego Alojzego Senkowskiego.

Telegramy

z dnia 29 marca.

Carskie Sioło. Para carska wyjechała wczoraj na Krym.

Strajk w Anglii.

Londyn. Wynik głosowania górników znany będzie w zupełności dopiero w przyszłą środę. Pewien delegat z południowej Walii oświadczył, że robotnicy nie wrócą do pracy, dopóki nie będą mieli czarno na białem żądanych płac minimalnych.

Katastrofa w tunelu.

Berlin. Szkoda, wyrządzona przez katastrofę wodną w tunelu kolei podmiejskiej, jest nieobliczalną. Woda ciągle przybiera. Dotychczasowa akcya ratunkowa pozostała bez rezultatu.

Pożar w Konstantynopolu.

Konstantynopol. Pałac ministerstwa spraw zagranicznych, znajdujący się obok ambasady niemieckiej, zgorzał doszczętnie.

Bunt żołnierzy w Chinach.

Szangaj. 500 żołnierzy zbuntowało się w Suczau i zrabowawszy zakład zastawniczy spaliło kilka domów.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 28 marca.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron w zwyż i stajnia): Dominikowie Gurbielowie ze Słomnik (Król. Pol.), Janowie Klimczakowie z Smardzowic (Król. Pol.), Ela Galińska z Suchej, Stanisław i Władysław Żelaskiewiczowie, Jan Gluziński, Mieczysław Ochmański z Kazimierzy Wielkiej, Oskarowie Scherer ze Starego Sącza, Stefanowie Ferdynandzcy, Szymon Wesołowski z Miechowa, Józef Przeniosło z Prandocina, Stanisław Szczawiński z Łękowic, Stanisław Kossakowski, Tadeusz Stokłosiński ze Lwowa, Jadwiga Ekhardt z Bochni, Jan Piasecki z Koła (Król. Pol.), Tadeusz Kuczyński, Mieczysław Sierosławski. Franciszek Lipiński ze Lwowa, Ignacy Wiśniewski z Krakowa, dr Marceli Białostocki ze Strzemieszyc, Adam Czerbak z Rudnika, Adamowie Kowalowie, Władysław Pomorski ze Lwowa, Agnieszki Pardel z Sosnowca, Stanisława Fliksa z dziećmi z Racławic, Marya Nobisiewicz z Jędrzejowa (Król. Pol.), Tatiana Jaszczeko, Stanisława Pasata z Brzeska, Stanisława Kochanowska z Częstochowy.

Nanetta Merz

wdowa po bł. p. Hermanie Merzu, zmarła w Tarnowie dnia 27 marca b. r., przeżywszy lat 91.

Pogrzeb odbędzie się w Tarnowie w piątek 29 b. m. o godzinie 2½ po południu.

Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany
Józefa Kuleszy
naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 759.
33 71 0

SALON SZTUKI
w salach magazynu fortepianów firmy
B. Gabryelska
Rynek główny 35 (Krzysztofory).
Dzieła najwybitniejszych malarzy polskich.
W niedzielę i święta zamknięty.
227. **Wstęp bezpłatny.** 70 0
Sprzedaż także na spłaty do 20 miesięcy.

Słuchacz IV r. medycyny
wyjedzie chętnie nad morze lub w góry, dla towarzystwa, opieki lub pomocy w sanatoryum. Warunki podług umowy. Zgłoszenia: Lewicki, Lwów, ulica Piaskowa 27. 176 2 0

Potrzebny chłopiec
w wieku koło 14 lat, umiejący czytać i pisać, do drobnych posług. Wiadomość w Administr. „N. Reformy". 70 6 0

Na święta
już nadeszły wszystkie świeże towary kolonialne do handlu
Wojciech Olszowski
171 4 0 **Kraków**
Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej.
Dla Związku ekonomicznego daje 6% rab. po potrąceniu mąki, cukru i soli.

Kandydat budowniczy
zdolny, znajdzie umieszczenie natychmiast u budowniczego **Guzikowskiego w Chrzanowie.** 3014 3 10

ARTYSTYCZNE
skromne i wytworne
UMEBLOWANIE
Józef Sperling
Kraków, Dunajewskiego 7.
21 59 0

Słuchacz I roku filozofii
(filolog) poszukuje lekcyj, najchętniej do łaciny, greki i matematyki za średnie wynagrodzenie. Zgłoszenia: F. O., ul. Długa 76, upp. Basistów. 51 12 0

Modniarka
uzdolniona poszukuje posady w magazynie mód, na wyjazd, lub w miejscu. Zgłoszenia: **A. F. 1015** poste restante **Kraków.** 162 6 0

Pielęgniarka
poleca się Sz. Publiczności. Podejmuje się opieki nad chorymi po domach na doby lub dłuższy czas. Adres: Pielęgniarka, ul. Zwierzyniecka 10, oficyny, I piętro. 130 10 0

Słuchacz praw
katolik, zdolny korepetytor, poszukuje ekcyj. **K. B.** poste restante **Kraków,** za okazaniem stempla 50 ct. z r. 1888.
166 3 0

Krawieczyznę
damską i bieliznę nową przyjmuje i sama wykonuje niedrogo. **Wiktorya Podbielska,** ulica Karmelicka 12, prawy parter, oficyna. 121 19 0

Na święta
Łososie świeże, Szynki prawdziwe praskie, Koniaki francuskie i doskonałe węgierskie już **od 4 kor.,** Smaczne wina stołowe, deserowe, oraz wino Vermouth, litr 2 kor. — poleca handel delikatesów 177 2 5
Józefa Kuczmierczyka
Kraków, ulica św. Anny 2.

201 20 0
Bardzo wielka ilość osób polepszyła swoje zdrowie i takowe utrzymuje przez używanie
PIGUŁEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH
Dra CAUVIN'A
Środek popularny od dłuższego czasu, ekonomiczny, łatwy do użycia. Czyszcząc krew, daje się zastosować prawie we wszystkich chorobach chronicznych jakoto: liszaje, reumatyzmy, przestarzałe katary, dreszcze, zatkania, zanik pokarmu u kobiet, gruczoły, osłabienie nerwów, brak apetytu, we wszelkich zapaleniach, mdłościach, anemii, złem trawieniu i powolnem funkcyonowaniu żołądka.
PIGUŁKI CAUVIN są do nabycia we wszystkich większych aptekach świata, w PARYŻU: Faubourg Saint-Denis, 147

Hotel Angielski
(Hôtel d'Angleterre)
Kraków, Warszawska 7
hygieniczne z nowoczesnym komfortem urządzenie (elektr. ośw., centralne ogrzewanie, łazienki, ciepła woda w korytarzach, wyciąg (winda) i t. p.) otwarty 1 kwietnia. — Ceny umiarkowane. 178 1 10

Zakład pogrzebowy „Concordia"
JANA WOLNEGO
Plac Szczepański l. 2 (dom własny). — Telefon liczba 331.
Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 11 69 0
W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.

Ludwik Stasiak:
Prawda o Piotrze Vischerze.
Rewindykacye własności naszej.
Polska Piastyka średniowieczna
(126 fotografij i rysunki autora).
We wszystkich księgarniach. 179 1 0

Mundant adwokacki, słuch. praw, z dłuższą praktyką, piszący biegle na maszynie, poszukuje zajęcia biurowego zaraz. Zgłoszenia „**Mundant**" poste rest. **Kraków,** za okazaniem legit. akad. Nr 1953. 154 10 0

Śliczne pokoje umeblowane
z utrzymaniem na dni, tygodnie i miesiące. Karmelicka 50, III p. 86 33 0

Szkółka frebelowska
Teofili Rydlińskiej
przyjmuje dzieci każdego czasu, zapewniając troskliwą opiekę. 76 19 0
Ulica Sławkowska 27, I piętro.

Założony w r. 1871
Zakład artystyczno-kamieniarski
BRACI TREMBECKICH
Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 462.
wykonuje grobowce i pomniki, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu
43 296 800

Bridge licytowany
(Auction-Bridge)
Zasady tej najmodniejszej dzisiaj gry, krótko zebrane, wyszły w druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach.
Główny skład w księgarni D. E. Friedleina w Krakowie.
413 Cena 1 korona. 28 0

Pisma Ferdynanda Kurasia.
Z pod chłopskiej strzechy. Poezye. Kraków, 1905 . . . . . 50 h
Wiązanka z chłopskiej niwy. Poezye. Lwów, 1909 . . . . 50 h.
Tatarzy w Sandomierzu. Dwie legendy. Z przedmową Zygmunta Kolasińskiego. II. wyd., Kraków, 1912 . . . . . 50 h.
Dzwoń chłopska pieśni... Poezye (w druku).
Do nabycia we wszystkich księgarniach. 77 13 0

Okazya.
Z powodu zwinięcia interesu wysprzedaję wszelkie towary po znacznie zniżonych cenach **tylko przez krótki czas.** Handel delikatesów i win pod firmą **E. Schwimmer, Kraków, ulica Floryańska 35.** 2650 6 8

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Redaktor drukarni L. K. Górski.